

ANNA WZIATEK *przekład*

IZABELA CHLEWIŃSKA *reżyserski kierunek sceniczny* STANISŁAW KULCZYK *scenografia*

MAREK WARNITZKY *reżyserski kierunek*

IWONA CHOLIŃ *obsada* MACIEJ PÓŁTORAK *reżyserski kierunek*

Teatr
w
Gdańsku



n@pisz do mnie
DANIEL GLATTAUER

Na koniec życzę sobie czegoś pozytywnego, czegoś zaskakującego, odejścia ze smakiem, dobrej puenty. Proszę na przykład powiedzieć: "Na zakończenie proponuję Pani, abyśmy się spotkali!" To przynajmniej byłby zabawny koniec.

Leo, to koniec, ponieważ nigdy nie było początku!

*Muszę pozbyć się Pani ze swojej głowy. Nie
moją pierwszą i ostatnią myślą, aż do końca.*

Daniel Glattauer

(ur. 1960 w Wiedniu), absolwent pedagogiki. Początkowo był literatem-amatorem, autorem tekstów piosenek, później został dziennikarzem. Pracował najpierw jako redaktor w „Die Presse”, następnie przez dwadzieścia lat był autorem tekstów do „Der Standard”. Opublikował kilkanaście powieści, z których dwie: „N@pisz do mnie” („Gut gegen Nordwind”, 2006) i „Wróc do mnie” („Alle sieben Wellen”, 2009) okrzyknięto bestsellerami i przetłumaczono na wiele języków obcych.

On i Ona przypadkowo spotykają się w cyberprzestrzeni. Nie planowali tego, ot, zwykły przypadek, ironia losu. Kurtuazyjna wymiana zdań szybko przeradza się intensywny dialog, który zbliża ich do siebie i niebezpiecznie oplata. Każdy następny mail intryguje coraz bardziej, gra na zmysłach, niepokoi. Z góry ustalony scenariusz wymyka się szybko spod kontroli; nierealne życie przenika się z prawdziwym, w którym do głosu dochodzi: pożądanie, tęsknota, zwątpienie i przywiązanie. Bohaterowie egzystują na pograniczu dwóch światów; opleceni zdradziecką pajęczyną pozorów i masek.

Daniel Glattauer **N@pisz do mnie** farsa internetowa...

przekład — Anna Wziętek, adaptacja sceniczna — Ulrike Zemme i Daniel Glattauer,
reżyseria — Marek Warnitzky, scenografia — Stanisław Kulczyk,
ruch sceniczny — Izabela Chlewińska, asystent reżysera — Iwona Chołuj

Obsada:

Emmi Rothner — Iwon@ Chołuj
Leo Leike — Maciej Póltor@k

Inspicjent/sufler — Mariusz Korek

Obsługa techniczna:

Światło — Zbigniew Chęciński (Arkadiusz Ficek)

Dźwięk — Zdzisław Kubziakowski (Piotr Czok)

Charakteryzacja/fryzjerstwo — Anna Bednarczyk (Leokadia Chłód)

Rekwizyty — Grzegorz Heliński

Garderoby — Ewa Michalak

Obsługa sceny — Jacek Celiński (Paweł Kuźdzeń, Aleksander Matyka, Zbigniew Dulnik, Krzysztof Kaleta)

prem. 13.03.2013

Proszę do mnie przyjechać (...)



Pisanie jest jak całowanie, tyle, że bez ust.
Pisanie jest całowaniem głową.

To co robimy nie ma najmniejszego sensu.
To nie jest fragment prawdziwego życia.

Może być Pani codziennie
na moich dni. To chore (...)

Przez wiele miesięcy nie zbliżyłem się do żadnego człowieka bardziej niż do Pani. Jestem wdzięczny, że nie muszę się dowiedzieć, iż w rzeczywistości jest Pani inna niż moja „bohaterka Emmi z powieści mailowej” (...). Dla nas nie ma niestety kolejnego kroku.

Drogi Leo, wiem, to niewybaczalne. Twoje „milczenie” tego dowodzi. Nie pytasz. Nie robisz kompletnie nic (...)
Balam się o siebie. Ja nie jestem twoją Emmi. Jestem Emmi kogoś innego. Jest mi zimno. Wiatr północny wieje mi prosto w twarz.
Napisz do mnie.

Obaj mamy tylko nasze monitory, każdy tylko wyłącznie dla siebie i mamy wspólne hobby: interesujemy się kompletnie obcą osobą.

O czym jest sztuka?

O broni masowego rażenia. Kiedyś Amerykanie wymyślili bombę atomową i nie mieli skrupułów, żeby jej użyć. Teraz zaoferowali światu Internet.

Kiedy Alfred Nobel zorientował się, że jego wynalazek — dynamit — może przynieść ludzkości wiele cierpień, postanowił ufundować nagrodę. Amerykanie jakoś na razie nie kwapią się, żeby uczynić podobnie.

Internet jest bronią masowego rażenia?

Tak. I o tym jest właśnie „N@pisz do mnie”. Dwojka ludzi koresponduje ze sobą w wirtualnej przestrzeni. Ukryci za ekranem laptopa, boją się spotkać w „realu”. Obserwujemy ich w najbardziej intymnych momentach ich prywatności. Podglądamy przez dziurkę od... Internetu. Sami boją się sobie spojrzeć w oczy. Tę anonimowość zapewnia właśnie cyberprzestrzeń. Żyją na niby, jak porażeni niewidocznym zagrożeniem mieszkańcy Hiroszimy i Nagasaki. Nie muszą wychodzić z domu. Mogą zamknąć się w klatce i rozmawiać ze sobą na odległość. Są niewidzialni. Są jak Nowy Jork — symbolem upadku współczesnej kultury. Żyją w świecie samonaprowadzających się pocisków i zagubionych ludzi, którzy zupełnie stracili orientację i nie widzą jak do siebie trafić (!).

A co poza tym, Panie Marku?

Wszystko w porządku.

(rozmawiał Marek Warnitzky z Markiem Warnitzky'm)

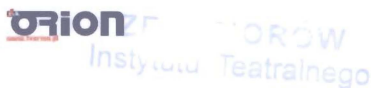
Po udanym „POLOWANIU na losia.. — „N@pisz do mnie” jest drugą sztuką wyreżyserowaną przez Marka Warnitzky'ego w tutejszym Teatrze.

PREMIERA - 23 marca 2013

PARTNERZY TEATRU:



WSPÓŁPRACA REDAKCYJNA:



Dyrektor – Robert Dorosławski

Zastępca dyrektora d/s artystycznych – Piotr Machalica

Główna księgowa – Jadwiga Paciorkowska

Kierownik techniczny – Stanisław Kulczyk

Kierownik Działu Promocji i Sprzedaży – Joanna Karkoszka-Toborek

Koordynator pracy artystycznej – Agata Rospondek

Sekretarz literacki – Ewa Oleś

www.teatr-mickiewicza.pl

zdjęcia – Piotr Dłubak

Licencję na wystawienie sztuki wydała Agencja ADIT